

Anna Kotłowska

Instytut Filozofii UAM Poznań

Ryszard Kozłowski

Katedra Filozofii AP w Słupsku

POGLĄDY I ZAINTERESOWANIA BADAWCZE WŁADYSŁAWA TATARKIEWICZA (W 120. ROCZNICĘ JEGO URODZIN)

Próba ukazania sylwetki Władysława Tatarkiewicza z perspektywy historycznej, zestawienie jego głównych zainteresowań i projektów badawczych z punktu widzenia filozofii współcześnie uprawianej może być nie tylko inspirujące, ale także stać się wskazówką w szerszych rozważaniach i filozoficznych refleksjach. Twórczość Tatarkiewicza, jego podejście do nauki i filozofii odsyła do tego, co w tych dziedzinach jest najistotniejsze: wskazuje na umiłowanie mądrości. To w umiłowaniu mądrości właśnie leży główny powód nie tylko naukowo-filozoficznych zainteresowań Tatarkiewicza, ale także rozważań o tematyce etycznej i estetycznej. Związki pomiędzy wyróżnionymi dziedzinami zainteresowań tego filozofa są wielorakie: etyka i sztuka uczą nie tylko postrzegania zewnętrznej rzeczywistości, ale również tej, która ukryta jest pod zewnętrznym, fizycznym płaszczem. Filozofia ta w służebny sposób pomaga odróżnić rzecz abstrakcyjną od konkretnej, a etyka porządkuje świat wartości. Dopelnieniem całej tej problematyki jest historia, która przenika i wzbogaca wszystkie te dziedziny, oraz postawa eudajmonistyczna charakteryzująca twórczość Tatarkiewicza od samego początku. Postawa ta polega na takim rozumieniu szczęścia, które nie jest utopijną projekcją quasi-myśliciela, ale jest nasiąkniętą najwyższymi wartościami filozofią życia¹.

¹ *Listy Władysława Tatarkiewicza z lat 1942-1977 (inedita) do Andrzeja Nowickiego*, „Studia Filozoficzne” 1980, nr 9, s. 8.

1. Rys biograficzny

Władysław Tatarkiewicz urodził się 3 kwietnia 1886 roku w Warszawie, gdzie spędził dzieciństwo i lata szkolne. Od najmłodszych lat przejawiał zamiłowania literackie, pisząc – już w VIII klasie gimnazjum – wiersze, które później zostały opublikowane. Dziś można je odnaleźć w starych, sprzed ponad 100 lat, rocznikach pism: *Przeszłość i Ballada* w „Kurierze Warszawskim” 1903, nr 274 i 302, *Melancholia* w „Chimery” z 1905 r., *Szum drzew* w „Kurierze Warszawskim” 1907, nr 79. Dzieła literackie lat młodzieńczych znajdują się także w popularnym w owym czasie piśmie „Wędrowiec”.

W 1903 roku podjął studia na Wydziale Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego, których nie ukończył, ponieważ Uniwersytet w roku 1905 został zamknięty z powodu demonstracji studentów domagających się wprowadzenia języka polskiego jako wykładowego. Pozbawiony możliwości studiowania w Rosji, wyjechał wraz z przyjacielem Władysławem Kornilowiczem na studia zagraniczne. Początkowo studiował w Zurychu, potem w Berlinie, a następnie w Marburgu, gdzie podjął regularne studia filozoficzne. Tam właśnie poznał wielu wybitnych myślicieli, do których nawiązanie odnaleźć można niemalże w każdej dziedzinie jego twórczości: Wilhelma Diltheya, Friedricha Paulsena, Georga Simmela, Ernsta Cassirera, Hermanna Cohena, Paula Natorpa, Nikolai Hartmanna, Paula Menzera, Ortegę y Gassetę, Borysa Vogta, Heinza Heimsoetha. W Marburgu również doktoryzował się z filozofii na podstawie rozprawy *Die Disposition der Aristotelischen Prinzipien* (promocja w 1910 roku), po czym powrócił do kraju.

Kolejnym ważnym miejscem na nowym etapie życiowej drogi Tatarkiewicza był Lwów. Tu miał możliwość uczestniczenia w wykładach i ćwiczeniach prowadzonych przez Kazimierza Twardowskiego. Wpływ szkoły Twardowskiego, szczególnie metodyka pracy filozoficznej i wymagania starannej analizy pojęciowej, utrwaliły się na stałe w całej twórczości Tatarkiewicza. Po niedługim pobycie we Lwowie dwa kolejne lata spędził w Paryżu, po czym powrócił do Warszawy. Okres spędzony w Warszawie jest okresem nieplodnym pod względem filozoficznym, czego przyczyną był brak odpowiedniego środowiska. To jednak właśnie sprawiło, że w życiu Tatarkiewicza pojawiło się szczególne zainteresowanie sztuką.

Zainteresowania te, pogłębione i rozwijane, zaowocowały w przyszłości ważnymi dziełami z tej dziedziny.

Wraz z otwarciem Uniwersytetu Warszawskiego w roku 1915 w Tatar-kiewiczzu na nowo obudziły się zainteresowania filozoficzne. Kierował jedną z katedr filozofii, gdzie głównym przedmiotem wykładowym stała się dla niego historia filozofii. W 1919 roku wyjechał do Wilna, obejmując i tam katedrę filozofii. Następnie w latach 1921-1923 na Uniwersytecie w Poznaniu otrzymał katedrę historii i teorii sztuki. W 1923 roku został redaktorem „Przeglądu Filozoficznego”, którego wysoki poziom przyczynił się m.in. do przyznania mu statusu centralnego pisma polskiej myśli filozoficznej. W 1937 roku stał się jednym z założycieli Międzynarodowego Instytutu Współpracy Filozoficznej w Paryżu. Okres wojny spędził w Warszawie, przewodnicząc dyskusjom filozoficznym w najbliższym mu gronie. Owocem działalności twórczej Tatar-kiewicza w tych latach jest traktat *O szczęściu*.

W Polsce w latach 1945-1949 ośrodkami filozoficznymi były uniwersytety, Polska Akademia Umiejętności w Krakowie i regionalne towarzystwa filozoficzne. Wznowiono wydawanie czasopism „Przegląd Filozoficzny”, „Kwartalnik Filozoficzny” i „Ruch Filozoficzny”. Lata 1950-1956, tzw. stalinowskie perturbacje, przyniosły duże zmiany w wielu dziedzinach. Krakowska Polska Akademia Umiejętności ustąpiła miejsca warszawskiej Polskiej Akademii Nauk, a dawne czasopisma, w tym „Przegląd Filozoficzny”, zastąpiono jednym nowym, pod tytułem „Myśl Filozoficzna”, które częściej poruszało problematykę ideologiczno-społeczną niż filozoficzną. W tym czasie z życia naukowego odeszło wielu wybitnych przedstawicieli humanistyki (niemarksistów), wśród nich profesor Tatar-kiewicz. Odsunięty od działalności naukowej, rozpoczął pracę nad *Historią estetyki* oraz poświęcał się pracom w Komitecie Redakcyjnym Biblioteki Klasyków Filozofii.

W 1956 roku, wraz ze zmianami politycznymi w kraju, powrócił na Uniwersytet Warszawski, gdzie objął pierwszą na tej uczelni katedrę estetyki. Wznowiono także wydawanie zlikwidowanych czasopism. Tatar-kiewicz był założycielem pisma „Estetyka”, które jednak po czterech latach zostało zamknięte. Kontynuacją idei „Estetyki” są „Studia Estetyczne”. W 1960 roku, po 45 latach działalności pedagogicznej, Tatar-kiewicz przeszedł na emeryturę. Umarł 4 kwietnia 1981 roku w Warszawie.

Bogata spuścizna pisarska Tatarkiewiczza obejmuje ponad tysiąc pozycji. Najważniejsze i najciekawsze utwory stworzył w kilku dziedzinach równocześnie. Oto niektóre z nich: *O bezwzględności dobra* (1919), *Historia filozofii* (1931 – dwa pierwsze tomy), *O szczęściu* (1947 – pierwodruk), *Historia estetyki* (1960), *Dzieje sześciu pojęć* (1975). Wybór ten dopełniają obszernie prace monograficzne i zbiory pism na tematy szczegółowe, np. *Skupienie i marzenie* (1934-1935), *Droga do filozofii* (1971), *Droga przez estetykę* (1972), *O doskonałości* (1976). Pośmiertnie opublikowano tom zebranych utworów etycznych *Dobro i oczywistość* (1989). Izydora Dąmbska tak podsumowuje pisarską i pedagogiczną pracę Tatarkiewiczza: „Całym olbrzymim dorobkiem swej naukowej twórczości zajmuje prof. Tatarkiewicz czołowe miejsce nie tylko wśród uczonych polskich, lecz i wśród uczonych całego świata. Jest jednym z najznamienitszych obywateli tej wielkiej i ponadczasowej republiki myślicieli, w której jedno tylko rządzi prawo: miłości i pomnażania prawdy”².

2. Filozof i historyk filozofii

Szczegółowe zainteresowania Tatarkiewiczza wpisują się w określony „obraz świata”, tworząc go zarazem. Stanowi on metafizyczne tło prowadzonych spekulacji, a przede wszystkim nadaje im głębszą wartość i sens. Wstępny zarys swojego obrazu świata prezentuje w dziele *Droga do filozofii*. Autor przedstawia w nim swoje podejście do rzeczywistości, możliwość poznania jej w świetle prawdy, a także swoje stanowisko wyrażające pluralizm metodologiczny w poznawczym podejściu do niej. Punktem wyjścia jest zawsze naturalny obraz świata, do którego winniśmy mieć pełne zaufanie – podkreśla. Ten „świat” narzuca się człowiekowi spontanicznie, naturalnie. Jest obrazem zdrowego rozsądku. To jednak nie wystarczy – trzeba pójść dalej, wyjść poza to, co ma się przed oczami. Owo „wyjście” u różnych ludzi przybiera odmienną postać. „Jeden trzyma się ściśle postrzeganego obrazu świata: jest przekonany, że istnieją tylko rzeczy materialne, wszystko inne jest złudzeniem. Drugi natomiast widzi w świecie duchy i idee, a poza nim zaświaty i Boga”³. Ostatecznie – przy-

² Cyt. za: W. Tatarkiewicz, *Dobro i oczywistość. Pisma etyczne*, red. P. Smoczyński, Lublin 1989, s. 297.

³ W. Tatarkiewicz, *Droga do filozofii i inne rozprawy filozoficzne*, Warszawa 1971, s. 15.

pomina Tatarkiewicz – można mówić o trzech obrazach świata: naturalnym, naukowym i tym, o którym mówi filozofia. „Na którym więc obrazie budować pogląd na świat?”⁴ – pyta Tatarkiewicz. Bez cienia wątpliwości wskazuje na filozofię, która z istoty swojej nie jest skrępowana względami życia praktycznego (materialny obraz) i nauki (naukowy). Filozofia – wyjaśnia Tatarkiewicz – może być jednak różnie rozumiana. Zasadniczo rozumienie to rozpada się na dwa nurty: pierwszy, pochodzący od Platona, drugi – od Arystotelesa. Pierwszy za przedmiot poznania miał byty bezwzględne, drugi – szukał powszechnej natury bytu. Pierwszy posługiwał się intuicją, natchnieniem czy objawieniem, drugi – metodami naukowymi. Tatarkiewicz – przyjmując postawę umiarkowaną (złoty środek) – akceptował obydwie nurty. „Oba stanowiska – pisał – są dziś i zapewne zawsze będą w filozofii żywe [...]. Są sobie przeciwne, ale oba wypływają z tej samej potrzeby: ogólnego ujęcia zjawiska, zrozumienia świata w całości”⁵. Właściwy pogląd na świat jest o tyle ważny, o ile ukie runkowie postępowanie człowieka na właściwy cel. Wypracowany pogląd na świat, zawierający przekonanie, że istnieją ideały, którym warto jest poświęcić swoją pracę, życie, jest jednym z warunków nadających sens i wartość ludzkiej egzystencji. A takie życie będzie już życiem szczęśliwym. W życiu musi istnieć pewien ideał, wzór, aby mogło być ono według niego realizowane.

Działalność twórczą Tatarkiewicza datuje się od jego pracy doktorskiej. To w niej pojawia się psychologiczne nastawienie i metoda filozofa, która zostanie rozwinięta w dziełach późniejszych. Szkole marburskiej, obok fascynacji filozofami starożytności, Tatarkiewicz zawdzięczał „odwagę analizowania wielkich myślicieli, odszukiwania istoty ich poglądów”⁶. Pisząc *Historię filozofii* obficie korzystał z tego nastawienia, a owocuje ono najwyraźniej w metodologii historii. Wyróżnić należy dwie metody pisania historii filozofii, a które ostatecznie sprowadzają się do dwóch sposobów analiz. Pierwszy to krytyka historyczna, której celem jest włączenie twórczości badanego historyka w bieg problemów i rozstrzygnięć

⁴ Tamże, s. 46.

⁵ Tamże, s. 52.

⁶ Fragment referatu wygłoszonego na sesji naukowej poświęconej pamięci Profesora Władysława Tatarkiewicza w dniu 19 maja 1980 r. na Uniwersytecie Jagiellońskim. Cyt. za: Z. Kuderowicz, *Władysław Tatarkiewicz jako historyk filozofii*, „Studia Filozoficzne” 1980, nr 9, s. 11.

oraz postawienie go niejako przed sądem. Drugi sposób to analiza immanentna, polegająca na wyabstrahowaniu poglądów jakiegoś myśliciela z wszelkich powiązań historycznych, aby „ustalić jego wewnętrzne drogi myśli i uchwycić je w czystości i w ich konsekwencjach [...], jedność i konsekwencja w systemie o charakterze naukowym musi mieć dlań walor zasady heurystycznej”⁷. Ostatecznie – jak zaznacza Tatarakiewicz – żadna z metod nie zatriumfowała w *Historii filozofii*, ale poszczególne elementy można znaleźć u fundamentów tego dzieła. Znajdziemy w nim szerokie omówienie poglądów poszczególnych myślicieli, będące często wynikiem immanentnych analiz, a mające na celu wskazanie właściwych treści, pojęć danej filozofii, jej założeń i konsekwencji. Parallele są opisy historyczne, osadzanie każdego stanowiska w kontekście poprzedników, a następnie ukazywanie rozwoju doktryny i powstania szkoły. Liczne zainteresowania Tatarakiewicza, które owocowały poważnymi dziełami z dziedziny filozofii, historii czy etyki, a których początek sięga dwudziestych lat XX wieku, w większości (wyłączając historię sztuki) nawiązują do działu nauki zwanego tu potocznie historią filozofii.

Rozwijane zainteresowania etyczne i rozumienie podstawowych kategorii etycznych utrwalone na kartach dzieła *O bezwzględności dobra* mają również swoje oparcie w tym, co działo się na przestrzeni wieków w filozofii. Autor, podejmując etyczną problematykę dobra i zła, rozważając o ich bezwzględności czy obiektywności, niejednokrotnie powoływał się na autorytety z przeszłości, odrzucał bądź uznawał za słuszne ich twierdzenia. Podobnie jest w innym, równie ważnym dziele – *O szczęściu*. Wyraźnie w nim widać, że tajemnica szczęścia do głębi nurtowała filozofów od starożytności aż po współczesność. Pierwsze teksty filozoficzne o problematyce szczęścia sięgają trzystu lat przed Chrystusem, a gdyby wziąć pod uwagę literaturę pozafilozoficzną, np. mity o rajach, ogrodach, krainach wiecznej szczęśliwości w wielkich religiach świata, datacja przesunęłaby się na czas o wiele wcześniejszy. Istotne wydaje się przypomnienie okoliczności, w których dzieło to powstało. Wyznania Tatarakiewicza – *notabene* osobliwe i odkrywające jego własny stosunek do życia – podkreślają doniosłość podjętego tematu i jednocześnie usprawiedliwiają go. „Powstała ta książka – autor pisze w *Przedmowie* – w znacznej części

⁷ W. Tatarakiewicz, *Układ pojęć filozofii Arystotelesa*, tłum. I. Dąbska, Warszawa 1978, s. 12, cyt. za: tamże.

podczas wojny, w latach 1939-1943. Wydać się może dziwne, że praca o szczęściu pisana była w czasach, gdy ludzi spotykały największe nieszczęścia. A jednak jest to zrozumiałe: bo w nieszczęściu więcej się o szczęściu myśli niż w szczęściu. Łatwiej znosi się złą rzeczywistość, gdy się od niej myśli do lepszej odbiega⁸. Problematyka szczęścia zajmowała Tatarkiewicza przez prawie 30 lat, zanim w roku 1947 dzieło zostało wydane już w całości.

W 1931 roku z inicjatywy wydawnictwa „Ossolineum” ukazała się *Historia filozofii*, owoc pięcioletniej pracy pisarza, pierwszy polski obraz całości dziejów filozofii zachodnioeuropejskiej. Recenzujący wówczas książkę Massonius podkreślał doskonałą realizację tematów, precyzyjny plan oraz przejrzysty układ. Rezygnacja z pouczania, mogąca prowadzić od subiektywizmu do dogmatyzmu, to kolejny przymiot świadczący o obiektywności autora, wielkiej i godnej zaufania erudycji. Tatarkiewicz pozwala każdemu z omawianych myślicieli przemówić, nie wykorzystując ich zarazem do uzasadnienia swojego stanowiska. Taka postawa otwiera go na wielość filozoficznych poszukiwań i rozwiązań. *Historia filozofii* jest więc historią pluralistyczną, ukazującą bogactwo i różnorodność filozoficznych poglądów. Wielotorowość, względna niezależność – przypominał Tatarkiewicz – to ważna cecha nie tylko poszczególnych elementów kultury w ogóle, ale i relacji pomiędzy poszczególnymi elementami kultury filozoficznej. Ukazywał m.in., że – wbrew dawnym obiegowym stwierdzeniom – empiryzm i sceptycyzm łączyły się u wielu myślicieli średniowiecznych i późniejszych z teizmem lub wręcz z mistycyzmem, a racjonalizm i dogmatyzm – z ateizmem⁹.

Kolejne cechy Tatarkiewiczowskiej metodologii historii filozofii to ciągłość i jednolitość myśli. Wielość epok, a wśród nich rozczłonkowane dzieje filozofii nie były dla niego przeszkodą, co zapewniało następującym po sobie okresom historycznym ową ciągłość. Podkreślając wielokrotnie te ogólne cechy myśli ludzkiej, wyróżniał w każdej epoce trzy zasadnicze etapy: etap krytyki (rozwiązań poprzedników), etap systemów (własnych poglądów) i etap szkół. Ciągłość i jednolitość najbardziej ujawnia się w powtarzających się wątkach, pojęciach i pytaniach. Ostatecznie o tej historii filozofii można powiedzieć, że „jest historią współrozumienia, nie

⁸ W. Tatarkiewicz, *O szczęściu*, Warszawa 1990, s. 10.

⁹ Por. J. Jadacki, *Rozdział z historii filozofii polskiej: Władysław Tatarkiewicz*, „Studia Filozoficzne” 1986, nr 12, s. 187.

historią, która miałaby przeprowadzać dochodzenie do trybunału prawdy”¹⁰.

Teraz możemy postawić następujące pytania: jaka jest rola historyka, na czym opiera swoją inicjatywę i jaki jest sens pisania historii filozofii? Odpowiedzi udziela Tatarkiewicz w swych dziełach: *Historii filozofii* i *O pisaniu historii filozofii*, zajmując stanowisko opozycyjne do poglądu, iż czynności historyka to czynności bierne. Pomimo że pobieżna ocena na to właśnie wskazuje, Tatarkiewicz, za Pascalem, przedstawia swoje stanowisko w tej kwestii następująco: „Niech nikt nie mówi, że nie powiedziałem nic nowego, rozumienie treści jest nowe. Kiedy się gra w piłkę, obaj gracze grają tą samą piłką, ale jeden mierzy lepiej”¹¹. Historyk filozofii nie jest tylko tym, który przepisuje wybrane teksty (faktycyzm). Wszelkie fakty zostają nieprzypadkowo stwierdzone, przetworzone i uporządkowane¹². Cała praca historyka filozofii, idąc w wielu kierunkach, polega na stwierdzaniu faktów, dobieraniu ich – dokonywaniu wyborów, interpretowaniu, scalaniu, uporządkowywaniu, opracowywaniu. Ostatnia czynność, zwana interwencjonizmem, polega na przetwarzaniu faktów dla uwyrażnienia ich samych, obalaniu tradycyjnych interpretacji i tłumaczeń oraz rewizji ocen i syntez poprzedników. Postawa Tatarkiewicza, wolna od pouczania czytelnika oraz przedstawiania poszczególnych myślicieli bez subiektywizowania i dogmatyzmu, jest jedną z najbardziej ujmujących zalet, chroniących dzieło przed klęską i pozwalającą wytrzymać próbę czasu. Podejście historyczne w pracy filozoficznej ma dla Tatarkiewicza znaczenie nie tylko metodologiczne, ale i aksjologiczne. W przedmowie do *Drogi do filozofii* czytamy: „prawdą jest również, że historyczny kierunek pracy naukowej mi odpowiadał. Miało to przynajmniej dwa źródła: z jednej strony działała niedostateczna wiara i w siebie, i w filozofię, ale z drugiej strony działało jeszcze coś innego: upodobanie do wielości, wielorakości, różnorodności ludzkich uczynków, dążeń, wyników”¹³. Korzystając ponadto z rozważań myślicieli z przeszłości, chciał uniknąć obowiązku wypowiedziania własnych poglądów.

¹⁰ Tamże, s. 168.

¹¹ W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, Warszawa 1990, s. 8-9.

¹² Tenże, *O pisaniu historii filozofii*. W: *Droga do filozofii...*, s. 9.

¹³ Tamże..

3. Sztuka i estetyka

Przybliżając sylwetkę Władysława Tatarkiewicza, co pozwala na dokładniejsze określenie jego twórczości, nie można pominąć jego zainteresowań estetycznych. Na pierwszych stronach *Historii estetyki* Tatarkiewicz zaznacza, iż dziedzina ta rozwijała się w wielu kierunkach, z których wyodrębnić można dwa zasadnicze: teorię piękna (sztuki) oraz teorię przedmiotów estetycznych i estetycznych doznań¹⁴. Istnieje wiele definicji estetyki, co zresztą zauważa sam Tatarkiewicz. Dla jednych jest ona nauką o pięknie, inni definiują ją jako naukę o sztuce. „Z rozważań o sztuce – pisze we wspomnianym dziele – wyrosło z czasem tyle myśli o pięknie i tyle myśli o sztuce z rozważań o pięknie, że niepodobna rozdzielić obu dziedzin [...], estetyka jako całość obejmuje zarówno naukę o pięknie, jak naukę o sztuce; jest nauką o dwu torach”¹⁵. W prezentacji estetycznych zainteresowań Tatarkiewicza pomocna będzie charakterystyka dwóch dziedzin: sztuki i estetyki, w których szczególnie podkreślone zostaną te aspekty, które pozwolą szerzej spojrzeć na sylwetkę filozofa.

Sztuka. Początki zainteresowania tą tematyką sięgają roku 1910. W tym czasie ukazał się pierwszy artykuł Tatarkiewicza poświęcony sztuce *Die Bilder des Warschauer Museum*, w którym omówione zostały najważniejsze dzieła malarstwa w zbiorach muzeum. Dzięki znajomości z wybitnym historykiem sztuki prof. Zygmuntem Batowskim Tatarkiewicz pogłębił swoje zainteresowania, których owocem są prace m.in. o architekturze i rzeźbie w Polsce w wiekach XVII i XVIII. W 1919 roku ukazała się książka traktująca o bogatej epoce Stanisława Augusta *Rządy artystyczne Stanisława Augusta*. Twórczość Tatarkiewicza w dziedzinie historii sztuki obejmuje prace specjalistyczne, monografie o poszczególnych zabytkach lub artystach, zagadnienia syntetyczne dotyczące ogólnych właściwości stylowych.

Aktywność twórcza Tatarkiewicza w dziedzinie sztuki obejmuje także wysiłki wydawnicze związane z publikacją wielkich opracowań z zakresu historii sztuki. Niejednokrotnie sam pisał poszczególne rozdziały do większych pozycji, np. dzieje architektury w książce *Wiedza o Polsce* (1932);

¹⁴ Tenże, *Historia estetyki*, Wrocław 1960, s. 9.

¹⁵ Tamże.

był też kierownikiem redakcyjnym przy opracowywaniu *Historii sztuki* (1934) i *Historii sztuki polskiej w zarysie* (1942). Pisał wstępy do publikacji z tej dziedziny, wygłaszał liczne referaty o historii sztuki i architektury polskiej na wielu kongresach krajowych i międzynarodowych.

Czym jest sztuka w rozumieniu Tatarkiewicza i jaką rolę odgrywa ona w życiu człowieka? Pytanie to postawione zostało ze względu na świadomość ważności miejsca, jakie zajmuje sztuka, jej teoria i historia w całości poglądów filozofa. Tatarkiewicz w *Parergach* snuje rozważania nad cywilizacją i kulturą, szerokim wachlarzem problemów, którymi się zajmują; dochodzi do stwierdzenia, że sztuka jest składnikiem i cywilizacji, i kultury¹⁶. Szeroko w tej części pracy omawia znaczenie obu tych sfer dla społeczeństwa. Zaspokajają one – jak pisze – elementarne potrzeby człowieka (żywność, odzież). Człowiek jednak przekracza te podstawowe potrzeby. Pojawiają się potrzeby wyższe, np. poznanie (realizowane przez naukę) albo ekspresja – potrzeba wypowiedania się, wywołanie życia psychicznego, potrzeba twórcza; potrzeba ładu, harmonii, możliwej doskonałości, piękna, które realizuje sztuka, jest więc niezbędna dla człowieka. Sztuka – zdaniem Tatarkiewicza – może mieć ponadto funkcję społeczną. Wówczas będzie upiększała życie, wyrwała je z powszedniości.

W prezentowanej przez nas sylwetce filozofa, historyka, estetyka warto zwrócić uwagę na powiązania między wyróżnionymi dziedzinami. U Tatarkiewicza ma to niemałe znaczenie. Sam wielokrotnie zaznaczał, że w życiu szedł jakby dwiema drogami: filozofii i sztuki. W liście do Andrzeja Nowickiego pisał: „Kto by chciał się zająć moim pisarstwem, niech pamięta, że bardzo długo miałem dwa zawody: filozofię i historię sztuki [...]. Dla kogoś, kto będzie się interesował tym życiorysem, może być przydatne prześledzenie chronologii prac z historii, sztuki i filozofii: na ogół były równoległe i współczesne”¹⁷. Te dwie drogi biegną zazwyczaj równoległe, czasem jednak przecinają się po to, aby ostatecznie złączyć się w estetyce, która, zgodnie z przekonaniem autora, jest jego właściwym zadaniem naukowym.

Estetyka. Zainteresowania estetyką również sięgają roku 1910. Lata trzydzieste XX wieku zaowocowały poważnymi dziełami zebranymi w tomie *Skupienie i marzenie* (Kraków 1951). Estetyczne prace Tatarkie-

¹⁶ Por. W. Tatarkiewicz, *Parerga*, Warszawa 1978, s. 89.

¹⁷ *Listy Władysława Tatarkiewicza...*, s. 3.

wicza stanowiły w swoim czasie unikalną pozycję w literaturze przedmiotu. Były pierwszymi bogato opracowanymi źródłami estetyki. Znaczenie *Historii estetyki* nie polega tylko na bogactwie i różnorodności zawartego tam materiału. W badaniach Tatarkiewicza ważne miejsce zajmuje uporządkowanie i wyjaśnienie. Autor zwykł był określać siebie często jako „porządkującego obserwatora”. Uważał, idąc za swoją nauką dewizą prostoty i jakości naukowej, że należy „uprościć obrazy świata, a w szczególności świata ludzkich czynności i wytworów, a przez uproszczenie uczynić go przejrzystszym i lepiej zrozumiałym”¹⁸. W pracach estetycznych Tatarkiewicza zachowywał znamienne dla siebie umiar i ostrożność w wydawaniu sądów, formułowaniu własnej koncepcji. Autor miał świadomość niezwyklej złożoności problemów, stanowiących przedmiot badań estetyki, oraz zawodności wszystkich dotychczasowych skrajnych i monistycznych koncepcji. Umiar i liberalizm tej koncepcji są tu umiarem i liberalnością mędrca.

Zasadniczą cechą estetyki jest pluralizm. Polega on na „wielorakości zjawisk piękna, sztuki, postawy estetycznej, nie mówiąc już o wielorakości pojęć, poglądów na piękno, sztukę, estetykę, w różnych epokach, u różnych pisarzy, a nawet u jednego i tego samego pisarza”¹⁹. Konsekwentny pluralizm Tatarkiewicza przejawia się ponadto w dążności do wykrywania wieloznaczności podstawowych pojęć estetyki i odrzucaniu jednostronności absolutyzmu czy uniwersalizmu w badaniu zjawisk estetycznych²⁰. Sam Tatarkiewicz stwierdza, że określenie jego poglądów mianem „pluralizmu estetycznego” jest trafne. „Sam zawsze kładłem nacisk na to – pisał – że w sztuce jest wiele możliwości, ale może kiedyś ktoś znajdzie szczęśliwą formułę, która te możliwości obejmie. Dotąd jej nie analizowano, wypadło więc zostać przy pluralizmie. Pluralizm, oczywiście, nie wyczerpuje mojego stanowiska w estetyce”²¹.

Inną znamiennej cechą Tatarkiewiczowskiej estetyki jest „estetyczny egalitaryzm”. Autor, np. analizując koncepcję piękna czy sztuki, odwołuje się do różnych wypowiedzi pośrednio odnoszących się do estetyki: wypowiedzi artystów wyrażonych za pomocą listów, uwag, aforyzmów, wierszy,

¹⁸ W. Tatarkiewicz, *Zapiski do autobiografii*, Warszawa 1979, s. 157.

¹⁹ W. Tatarkiewicz, *Droga przez estetykę*, Warszawa 1975, s. 6.

²⁰ C. Gryko, *Wieczór wspomnień o Władysławie Tatarkiewicz*, „Studia Filozoficzne” 1980, nr 6, s. 170.

²¹ J. Kuczyński, *Trwanie i twórczość*, s. 15.

obrazów, rzeźb oraz głosów odbiorców (*vox populi*). Temat ten Tatarkiewicz szeroko omówił we wstępie do *Historii estetyki*. Historyk estetyki powinien posługiwać się wieloma sposobami, czyli czerpać nie tylko z teorii, lecz i z praktyki, z plastyki, muzyki, smaku dawnej epoki, obyczaju. Gdyby pominąć te obszary życia, byłaby to bardzo powierzchowna zasada doboru materiału, przez co brakować by mogło istotnych opisów w historii estetyki. W takim ujęciu mamy do czynienia z „dwutorowością” w estetyce, nazwaną przez Tatarkiewicza „estetyką *explicite*” i „estetyką *implicite*”. Estetyka *explicite* to np. traktaty naukowe estetyków, natomiast estetyka *implicite* swoim zakresem obejmuje opinie odbiorców, dzieła sztuki, ludzkie upodobania. Estetyka *implicite* jest tą dziedziną, w której autor wychodzi poza rolę chłodnego, porządkującego obserwatora. „Wielkie poszerzenie zakresu przedmiotu badań [...] podważa nie tylko tradycyjne rozumienie przedmiotu estetyki, ale również wymownie świadczy o twórczej, pełnej napięcia atmosferze, w jakiej dojrzewała namiętna potrzeba ładu i harmonii, ów potężny głód porządku, związany na stałe z nazwiskiem Tatarkiewicza”²².

Pluralizm estetyczny i egalitaryzm związane są ściśle z historycznymi zainteresowaniami Tatarkiewicza. Ukazuje on historię jako jedno ze źródeł współczesnej refleksji o sztuce, w której poszczególne kategorie zyskują dodatkowy punkt odniesienia przez porównanie i nawiązanie do starożytnych wzorów, mających szczególnie interesujący charakter. Historyk opisuje i wyjaśnia, ukazuje związki z procesami społecznymi, warunkami, psychologią artystów i filozofów²³.

Tatarkiewicz nie zaznaczył nigdy, czym był dla niego zwrot ku teorii piękna i sztuki. Na kartach swoich pism estetycznych daje jednak wyraz przekonaniu, że pod nazwą *sztuka* pozostaje jedynie ta wielka, trwała, nieprzemijająca i zwyciężająca czas²⁴. Sztuka, realizując potrzeby ekspresji, twórczości, harmonii i piękna, ma transcendentne powołanie. Jest ponadto nośnikiem wartości artystycznych, estetycznych, moralnych (uczciwość, szczęście) i hedonicznych (przyjemność)²⁵.

²² A. Kuczyńska, *Pamięci uczonego*, „Studia Filozoficzne” 1980, nr 9, s. 21.

²³ Por. A. Kuczyńska, *Władysław Tatarkiewicz jako historyk estetyki*, „Studia Filozoficzne” 1986, nr 4, s. 96-99.

²⁴ Por. W. Tatarkiewicz, *Droga przez estetykę...*, s. 39, 224.

²⁵ R. Wiśniewski, *Aksjologia Władysława Tatarkiewicza*, „Roczniki Filozoficzne” 1980, nr 3-4, s. 172.

4. Etyka

Etyka (aksjologia etyczna²⁶) w twórczości Tatarkiewicza zajmuje bez wątpienia miejsce wyjątkowe. Refleksja nad teoretycznymi podstawami wartościowania od wczesnych lat naukowej pracy towarzyszyła innym jego zainteresowaniom (np. piękno, szczęście) i była z nimi istotnie powiązana. W bogatej bibliografii filozoficznych prac Tatarkiewicza jedną z pierwszych ważnych pozycji jest studium etyczne *O bezwzględności dobra*, opublikowane w roku 1919. Warto jednak zwrócić uwagę, że Tatarkiewicz jest także autorem artykułów i rozpraw o tematyce etycznej, które ukazywały się we współczesnych mu czasopismach. Wśród nich znajdują się prace poświęcone zagadnieniom wyboru dóbr, sądów etycznych i szczęścia. Nietrudno jednak zauważyć, że zbiór pojęć etycznych Tatarkiewicza, choć doniosły, nie zajmuje czołowego miejsca w jego twórczości naukowej, zwłaszcza w porównaniu z innymi, rozwijanymi przez niego dziedzinami, jak estetyka, sztuka czy historia filozofii. „Tatarkiewicz nie miał ambicji zbudowania systemu ogarniającego całość problematyki etycznej. Jego poczynania w tym zakresie miały częstokroć charakter okazyjny”²⁷ i skupiały się na wybranych zagadnieniach nie dających się złożyć w większą systemową syntezę etyczną²⁸. „Z drugiej strony jednak zastanawia fakt, że mimo wszystko sprawy etyczne stanowią stały wątek przemyśleń filozoficznych Profesora i choć często schodziły na drugi plan, to jednak nigdy nie wypadały z kręgu jego zainteresowań”²⁹.

Podjmując próbę odpowiedzi na pytanie o rolę etyki w twórczości Tatarkiewicza, należy przybliżyć sam przedmiot etyki. W przekonaniu Tatarkiewicza zmierza ona do odpowiedzi na dwa zasadnicze pytania: co to jest dobro i jakie są dobra? „Zestawienie cech prostych, dobrych i złych jest istotnym zadaniem etyki, czyli teorii wartości (jakkolwiek

²⁶ Zob. T. Ślipko, *Bezwzględność i względność w aksjologii etycznej Profesora Władysława Tatarkiewicza*, „*Studia Philosophiae Christianae*” 1977, nr 1, s. 21-38.

²⁷ Tamże, s. 22.

²⁸ Por. J. Popiel, *Filozofia Władysława Tatarkiewicza. Próba charakterystyki*. W: *Charakteria. Rozprawy filozoficzne złożone w darze Władysławowi Tatarkiewiczowi w 70 rocznicę urodzin*, Warszawa 1960, s. 8.

²⁹ T. Ślipko, *Bezwzględność i względność...*, s. 22.

się to dochodzenie nazwie)³⁰. Etykę rozumiał jako teorię wszelkich dóbr (moralnych, estetycznych, poznawczych i hedonistycznych). Liczni autorzy, którzy podejmują próbę opisanie etycznej postawy Tatarkiewicza, określają ją jako obiektywistyczną i absolutystyczną³¹. Na gruncie teorii dóbr bezwzględnych i obiektywnych można mówić o Tatarkiewiczu jako obiektywiście – dobro i doskonałość są bowiem cechami obiektywnymi, i absolutyście – gdyż dobro jest jedno i bezwzględne³². Obiektywistyczną postawę filozofa trafnie wyraża następująca wypowiedź: dowodząc „fałszywości subiektywizmu, dowodzę, że dobro i zło nie są zależne od podmiotu, a przez to samo dowodzę prawdziwości obiektywizmu”³³. Aksjologiczny absolutyzm Tatarkiewicza, obejmujący dziedzinę dóbr realnych dostępnych ludziom, stawia naczelną tezę, że „cechy, dzięki którym przedmioty posiadają wartość, mają wartość bezwzględną i obiektywną”³⁴.

Warto też wspomnieć o etycznej idei doskonałości, z którą związana jest dziedzina wartości moralnych, umysłowych i estetycznych, a które – w rozumieniu Profesora – są wartościami bezwzględnymi, pierwotnymi. Za najwyższą wartość w hierarchii uznawał Tatarkiewicz dobro moralne. Wyraża się ono w takich pojęciach, jak: uczciwość, sprawiedliwość, dobroć i szlachetność. Sam filozof dostrzegał ściśle związki moralności i szczęścia. „Wydaje się – pisał – że szczęście jest celem dla moralności. Wszak człowiek dobry chce, by ludzie byli szczęśliwi, i stara się w miarę swych możliwości przyczynić się do tego. [...] Obowiązkiem człowieka jest dbać o szczęście”³⁵. Zainteresowania etyczne Tatarkiewicza znajdują swoje rozwinięcie w innych, mniejszych jego pracach, takich jak: *O doskonałości*, *Porządek dóbr: studium z Pascala*, *Trzy etyki: studium z Arystotelesa*. Tytułowe trzy etyki to trzy zasady dobrego moralnie życia, uznawane i mające swój wyraz w osobistej postawie Tatarkiewicza³⁶.

³⁰ W. Tatarkiewicz, *Droga do filozofii...*, s. 269-270.

³¹ J. Woleński, *Filozoficzna szkoła lwowsko-warszawska*, Warszawa 1985, s. 288.

³² Tamże, s. 289.

³³ W. Tatarkiewicz, *Droga do filozofii...*, s. 265.

³⁴ Tamże, s. 277.

³⁵ Tenże, *O szczęściu...*, s. 558.

³⁶ Tenże, *Parerga...*, s. 135-137.

5. Zakończenie

Władysław Tatarkiewicz to bez wątpienia wielki filozof i humanista. Był jedną z najznamiętszych postaci we współczesnej filozoficznej myśli polskiej. Jego życiową drogę znaczą długie lata intelektualnego wysiłku. Optymizm życiowy i postawa człowieka zapatrzonego w to, co piękne, wartościowe w swej prawdzie, duch pełen otwartości na to, co niesie życie, były źródłem niespożytych sił Profesora. Radość życia to jeden z najbardziej zauważalnych jego przymiotów. „Jego pogoda ducha – wspomina A. Kuczyńska – nie była łatwym, spontanicznym, bezmyślnym optymizmem. Był to optymizm jakby wtórny, a więc wypracowany przez lata nieustannego namysłu nad życiem własnym i innych. W swojej ogólnej wymowie była to postawa bliska stoickiej zasadzie zgody na to, co jest. Uwspółcześniona wersja *amor fati* występowała w etosie Władysława Tatarkiewicza w postaci czystej, nieskażonej, jakże odległej od biednego, zmęczonego kompromisu nękanego zmuśnią buchalterią własnych strat i zysków. Był wielkim moralistą nie tylko w warunkach komfortu psychicznego, lecz również w sytuacjach trudnych, w obliczu konfliktów, gdy trzeba było wybierać i każdorazowo poświadczając swój wybór. Wiedział doskonale, że sama wiedza, choćby najczystszej próby, niejednokrotnie ujawnia zbyt nikłą siłę, aby zabezpieczyć przed degradacją moralną”³⁷.

Był człowiekiem, którego praca zawodowa i życie prywatne tworzyły doskonałą harmonię. Ciągłe był to ten sam człowiek, który pisze, wykląda, rozmawia³⁸. Naukowe dzieła Profesora skrywają w sobie „inny wymiar” – niedostępny wprost, ale żywo obecny w głębszych strukturach jego prac. Dzieła naukowe Tatarkiewicza *implicite* przechowują obraz życia uczonego i wartości, którymi żył. „Nie jest to obraz dostępny jedynie tym, którzy Go znali, słuchali Jego wykładów, uczestniczyli we wspólnych spotkaniach. Jest to obraz nieodłącznie związany ze spuścizną naukową Filozofa. Przenika Jego książki, emanuje z nich, dociera do czytelnika, niezależnie od jego nastawienia i poglądów. Życie Tatarkiewicza było poświęcone bez reszty idei Piękną, Dobrą i Prawdą. Studia nad nimi oraz własne życie stanowiły dla Profesora jedność. Był

³⁷ A. Kuczyńska, *Władysław Tatarkiewicz...*, s. II.

³⁸ Zob. J. Pelc, *Władysław Tatarkiewicz – filozof najwyższych wartości*, „Studia Filozoficzne” 1976, nr 4, s. 87.

bowiem nie tylko teoretykiem wartości zawartych w antycznej trójjednej *chorei*, był również ich wyznawcą. Więcej: tożsamość głoszonych poglądów i realizowanej praktyki życiowej uważał za podstawową przesłankę wartości człowieka³⁹. W swoim badawczo-twórczym zatapianiu się w wielowiekowych dziejach myśli filozoficznej, w jej źródłach i przekazach niestrudzenie wyszukiwał tego, co „bardziej doskonałe, wzniosłe i zdolne przydawać człowiekowi głębszy sens jego człowieczeństwa”⁴⁰. Umiłowanie mądrości było dla Tatarkiewicza umiłowaniem człowieka oraz wartości mu najbliższych i najważniejszych.

Władysław Tatarkiewicz's investigative views and interests (120 anniversary of his birthday)

Taking the opportunity of 120 anniversary of Władysław Tatarkiewicz's death he/she attempts to ask a question „What philosophy do Poles need?” and maybe to answer this question. The same question asked Tatarkiewicz himself but it is being asked by anyone who wants to practise philosophy as loving of wisdom. Looking on the basic Professor's interests, beginning from the philosophy history, continuing with art and aesthetics and ending with ethics and axiology problems makes us better acquainted with author's personal opinions and is an attempt of answering on the question included in the title. This answer is expressed, among others, in the conviction that the joy of this love and the happiness from the truth is non-separately bonded with the love right and the truth increasing.

transl. by Waldemar Szmurło

³⁹ A. Kuczyńska, *Władysław Tatarkiewicz...*, s. II.

⁴⁰ J. Legowicz, *Władysław Tatarkiewicz dzieło niepisane*, „Studia Filozoficzne” 1976, nr 4, s. 240.